

Sygnatura akt VIII Ga 384/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Piotr Sałamaj

Sędziowie: SO Leon Miroszewski

SR del. Anna Górnik (spr.)

Protokolant: stażysta Paulina Rynkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2016 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) 1 Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego w B.

przeciwko A. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum w Szczecinie z dnia 9 maja 2016 roku, sygnatura akt XI GC 427/16

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.400 zł (dwa tysiące czterysta złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

(...)P. L. M.

VIII Ga 384/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 7 grudnia 2015 r. powód (...) 1 Fundusz Inwestycyjny Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny wniósł o zasądzenie na jego rzecz od A. S. kwoty 25.890,27 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania według norm przepisanych z uwzględnieniem kosztów zastępstwa procesowego. W uzasadnieniu wskazał, iż (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. jest dłużnikiem wierzyciela pierwotnego w związku z umową rachunku bankowego oraz, że przeciwko spółce wydany został bankowy tytuł egzekucyjny. Podał, że wierzyciel pierwotny dokonał przelewu wierzytelności na rzecz powoda oraz, że ze względu na bezskuteczność egzekucji wobec spółki dochodzi zapłaty od członka zarządu – A. S..

Pozwany w sprzeciwie od nakazu zapłaty wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz złożył wniosek o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podniósł, że powód nie ma legitymacji czynnej do wystąpienia z powództwem. Wskazał, że nie zostały dochowane warunki

proceduralne cesji wierzytelności. Nadto, podał, że brak jest szkody po stronie powodowej. Wskazał, że pozwany nie wykazał rzeczywistej bezskuteczności egzekucji. Podał, że pojęcie szkody powinno być rozumiane jako obniżenie potencjału majątkowego spółki. Błędne przyjęcie, że powoda z pozwaną łączy stosunek obligacyjny i że tym samym po stronie pozwanej istnieje obowiązek zapłaty dochodzonej należności.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2016 roku Sąd Rejonowy Szczecin – Centrum w Szczecinie oddalił powództwo i zasądził od powoda (...) i Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego z siedzibą w B. na rzecz pozwanej A. S. kwotę 2417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższy wyrok zapadł po ustalaniu przez Sąd Rejonowy, że w dniu 24 stycznia 2005 r. Bank (...) spółka akcyjna w K. zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. umowę rachunku bankowego określoną jako (...). Zgodnie z aneksem z dnia 6 września 2007 r. bank wydał posiadaczowi rachunku i użytkownikom karty płatnicze. Umowa została zmieniona aneksem z dnia 4 lutego 2008 r. i otrzymywała brzmienie określone w załączniku do aneksu. Zgodnie z aneksem z dnia 26 października 2009 r. bank przyznał posiadaczowi pakietu limit debetowy w wysokości 18.700 zł. Zgodnie z aneksem z dnia 6 października 2010 r. od dnia jego podpisania limit debetowy w kwocie 18.700 zł przechodzi w okres spłaty. Posiadacz rachunku zobowiązany był do spłaty limitu w 24 miesięcznych ratach kapitałowych, powiększonych o należne Bankowi odsetki.

W dniu 13 lutego 2012 r. Bank (...) spółka akcyjna w K. zawarła z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w S. porozumienie nr (...), zgodnie z którym ustalono, że na zobowiązanie dłużnika składa się zadłużenie w wysokości 14.420 zł tytułem należności głównej, 144,20 zł tytułem prowizji i 824,06 zł tytułem odsetek od zadłużenia przeterminowanego. Dłużnik zobowiązał się do spłaty należności głównej w 60 ratach miesięcznych płatnych do 12 dnia każdego miesiąca.

Sąd ustalił nadto, że A. S. był w ww. okresie członkiem zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

Wskazał nadto, iż Bank (...) spółka akcyjna w K. wystawiła w dniu 11 marca 2013 r. Bankowy Tytuł Egzekucyjny nr WI/346/13/400/13BM przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na kwotę 18.960,32 zł, która wynikała ze umów z dnia 6 października 2010 r. oraz z dnia 13 lutego 2012 r. Postanowieniem z dnia 22 kwietnia 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie w sprawie o sygn. akt IX Co 2012/13 nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu nr WI/346/13/400/13BM z dnia 11 marca 2013 r. Na podstawie ww. tytułu wykonawczego wszczęto postępowanie egzekucyjne w sprawie Km 452/14. W toku egzekucji zajęto wierzytelność wobec urzędu skarbowego, ustalano, czy dłużnik jest właścicielem nieruchomości, zajęto rachunek bankowy w (...) Bank (...) S.A. Pismem z dnia 17 grudnia 2014 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie P. W. w sprawie Km 452/14 wezwał Bank (...) SA. w K. do złożenia wniosku o wyjawienie majątku dłużnika, w terminie 7 dni, pod rygorem umorzenia postępowania. Postanowieniem z dnia 26 stycznia 2015 r. Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym Szczecin – Centrum w Szczecinie P. W. umorzył postępowanie egzekucyjne prowadzone z wniosku Banku (...) spółki akcyjnej w K. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego z dnia 11 marca 2013 r. nr WI/346/13/400/13BM, zaopatrzonego klauzulą wykonalności nadaną postanowieniem Sądu Rejonowego Szczecin – Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie z dnia 22 kwietnia 2013 r. (IX Co 2012/13) wobec stwierdzenia bezskuteczności egzekucji (Km 452/14).

W dalszej części ustaleń Sąd wskazał, że w dniu 25 czerwca 2015 r. Bank (...) spółka akcyjna w K. zawarła z P. 1 Funduszem Inwestycyjnym Zamkniętym Niestandaryzowanym Funduszem Sekurytyzacyjnym w B. umowę sprzedaży wierzytelności. Wśród sprzedawanych wierzytelności była wierzytelność wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. z tytułu umowy z dnia 13 lutego 2012 r. oraz umowy z dnia 6 października 2010 r. objętej bankowym tytułem egzekucyjnym nr WI/346/13/400/13BM. Zadłużenie całkowite (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wskazano na kwoty 18.638,79 zł oraz 6.667,64 zł.

Pismem z dnia 11 września 2015 r. Bank (...) spółka akcyjna w G. oświadczyła, że cena sprzedaży wierzytelności wynikająca z umowy z dnia 25 czerwca 2015 r. została przez P. 1 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Funduszem Sekurytyzacyjny w B. w całości uiszczona.

Pismem datowanym na dzień 3 listopada 2015 r. P. 1 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny w B. wezwał A. S. do zapłaty kwoty 19.016,31 zł.

W dniu 27 listopada 2015 r. P. 1 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny w B. wystawił dokumenty zatytułowane „wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego”, zgodnie z którymi dług (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wynosi 6.805,83 zł i 19.084,44 zł

Na podstawie powyższych ustaleń Sąd Rejonowy wskazał, że podstawą roszczenia powódki był art. 299 § 1 ksh, stosownie do którego jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Stosownie do § 2 ww. artykułu członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaze, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym samym czasie wydano postanowienie o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo o zatwierdzeniu układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewydania postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo niezatwierdzenia układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu wierzyciel nie poniósł szkody.

Na wstępie rozważań Sąd wskazał, że w orzecznictwie dominuje pogląd, który Sąd w przedmiotowym postępowaniu podziela, że z powyższego artykułu wynika odpowiedzialność deliktowa członków zarządu za własny czyn, a nie odpowiedzialność o charakterze gwarancyjnym za cudzy dług. Z tej też przyczyny o subsydiarnym charakterze odpowiedzialności członków zarządu można tu mówić jedynie w potocznym tego słowa znaczeniu i tylko ze względu na to, że, podobnie jak w przypadkach odpowiedzialności subsydiarnej sensu stricto, na gruncie art. 299 k.s.h. istnieje także konieczność podjęcia próby uzyskania świadczenia od innej osoby (w tym wypadku od spółki). Specyfika tej szkody, a tym samym odpowiedzialności odszkodowawczej członków zarządu oraz okoliczności egzoneracyjnych, przy jednoczesnym uwzględnieniu ustanowionej w art. 365 k.p.c. zasady związania sądu cywilnego innymi prawomocnymi orzeczeniami powoduje, że przyjmuje się, iż niedopuszczalne jest kwestionowanie w procesie przeciwko członkowi zarządu istnienia lub wielkości zobowiązania spółki (wyrok SN z dnia 23 lipca 2015 r., I CSK 580/14).

Dalej Sąd zaznaczył, że specyfika odpowiedzialności odszkodowawczej członka zarządu przejawia się w tym, że wierzyciel, który nie wyegzekwował swojej wierzytelności od spółki, nie musi na zasadach ogólnych dowodzić wysokości doznanej wskutek tego szkody. Wystarczające będzie przedłożenie tytułu egzekucyjnego stwierdzającego istnienie zobowiązania spółki (uchwała SN z dnia 15 czerwca 1999 r., III CZP 10/99, OSNC 1999, nr 12, poz. 203) oraz wykazanie, że egzekucja wobec spółki okazała się bezskuteczna lub było oczywiste, że będzie bezskuteczna. Przesłanką tej odpowiedzialności jest bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce, czyli istnienie takiego stanu majątkowego spółki, w którym wiadomo, że egzekucja z jej majątku nie doprowadzi do zaspokojenia wierzyciela. Bezskuteczność egzekucji musi odnosić się do całego majątku spółki, a nie tylko do jego części. Nie w każdej sytuacji jednak konieczne jest wszczęcie tej egzekucji. Jeżeli z okoliczności sprawy z sposób niebudzący wątpliwości wynika, że spółka nie ma żadnego majątku, z którego wierzyciel mógłby uzyskać zaspokojenie, prowadzenie egzekucji przeciwko spółce nie jest potrzebne. Ustalenie przesłanki bezskuteczności egzekucji może nastąpić według ogólnych zasad obowiązujących w procesie, a więc za pomocą wszelkich środków dowodowych. Przesłankę tę powinien wykazać wierzyciel (art. 6 k.c.) (uzasadnienie wyroku SN z dnia 25 marca 2015 r., II CSK 402/14).

W tym miejscu Sąd zastrzegł, że w orzecznictwie dopuszczono jedynie jeden wyjątek od potrzeby uzyskania tytułu wykonawczego wobec spółki, a to w sytuacji, gdy spółka została już wykreślona z rejestru, co w niniejszym postępowaniu nie miało miejsca (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2006 r. II CSK 300/06). Z omawianej regulacji wynika więc, w ocenie Sądu Rejonowego, iż na rzecz wierzyciela istnieje domniemanie poniesienia szkody w wysokości niewyegzekwowanej wobec spółki wierzytelności. Domniemaniami w świetle regulacji art. 299 k.s.h. są

objęte również: związek przyczynowy między szkodą wierzyciela a niezłożeniem we właściwym czasie przez członka zarządu wniosku o ogłoszenie upadłości oraz zawinienie przez członka zarządu niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości (uzasadnienie wyroku SN z dnia 25 marca 2015 r., II CSK 402/14).

W ocenie Sądu I instancji wierzyciel dochodzący roszczenia względem członka zarządu musi dysponować tytułem egzekucyjnym wobec spółki umożliwiającym mu prowadzenie wobec spółki egzekucji. To jest tytułem egzekucyjnym, na który na rzecz wierzyciela dochodzącego roszczeń względem członka zarządu może zostać nadana klauzula wykonalności przeciwko spółce. Ewentualnie taka klauzula została nadana i wierzyciel wykazał, że prowadził egzekucję oraz, że była ona bezskuteczna. Powyższe wynika w ocenie Sądu ze specyfiki regulacji zawartej w art. 299 § 1 ksh. Powyższy przepis rodzi bowiem daleko idące konsekwencje wobec członka zarządu, ograniczając jego możliwości wyłączenia odpowiedzialności do stricte wyszczególnionych w § 2 okoliczności egzoneracyjnych. W orzecznictwie wręcz podkreśla się, o czym mowa wyżej, że członek zarządu w postępowaniu opartym o treść art. 299 § 1 ksh nie może kwestionować długu spółki wobec jej wierzyciela. Jako argument wskazuje się okoliczność, że kwestionowanie takiego długu może nastąpić wyłączenie pozwem spółki przeciwko wierzycielowi o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego (powództwem przeciwegzekucyjnym) (wyrok SA w Katowicach, V ACa 256/15).

Sąd dalej zaznaczył, iż w sytuacji w której wierzyciel dochodzący roszczenia na podstawie art. 299 ksh, nie dysponuje tytułem egzekucyjnym mogącym być podstawą egzekucji przeciwko spółce, upada uzasadnienie dla stosowania rygorystycznej odpowiedzialności członków zarządu. Nie ma bowiem żadnej podstawy do możliwości kwestionowania okoliczności, co do której art. 299 ksh wprowadza domniemanie. Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy Sąd wskazał, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, nie może wytoczyć powództwa przeciwegzekucyjnego przeciwko wierzycielowi – P. 1 Funduszowi Inwestycyjnemu Zamkniętemu Niestandaryzowanemu Funduszowi Sekurytyzacyjnemu z siedzibą w B. albowiem, ww. podmiot nie ma możliwości prowadzenia egzekucji wobec ww. spółki. Powyższe wynika z faktu, że nabył wierzycielność stwierdzoną bankowym tytułem egzekucyjnym, na który Sąd nie może nadać klauzuli wykonalności na rzecz P. 1 Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętemu Niestandaryzowanego Funduszu Sekurytyzacyjnego z siedzibą w B.. Zgodnie bowiem ze stanowiskiem wyrażonym w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2011 r. (V CSK 312/10), które Sąd w całości podziela, wprawdzie w doktrynie i judykaturze wskazano, iż fundusze sekurytyzacyjne prowadzą zbliżoną działalność do działalności bankowej, nie oznacza to jednak, że pozwala to na uzyskanie przez fundusz sekurytyzacyjny klauzuli wykonalności na podstawie art. 788 § 1 k.p.c., gdy tytułem egzekucyjnym jest bankowy tytuł egzekucyjny. Dalej stwierdzić należy, że w sytuacji nabycia takiej wierzycielności przez fundusz sekurytyzacyjny, aby prowadzić egzekucję przeciwko spółce, koniecznym jest wytoczenie powództwa i uzyskanie tytułu egzekucyjnego. W tym powództwie spółce przysługiwać będą wobec nabywcy wierzycielności wszelkie zarzuty które dłużnik miał przeciwko zbywcy (art. 513 § 1 kc), a nadto zarzuty przeciwko nabywcy, w tym zarzut przedawnienia, ocena którego może być różna względem pierwotnego wierzyciela i nabywcy wierzycielności. Powyższe wynika z tego, że do przerwania biegu przedawnienia nie wystarczy identyczność wierzycielności, niezbędna jest identyczność osób, na rzecz których/przeciwko którym dana czynność, obiektywnie zdolna do przerwania przedawnienia, została dokonana (wyrok SN z dnia 19 listopada 2014 r., II CSK 196/14). Powyższe prowadziło Sąd Rejonowy do wniosku że wierzycielność nieprzedawniona wobec zbywcy może być przedawniona względem nabywcy. Oczywiście jest, że przedawnienie wymaga zarzutu procesowego. Dopóki jednak P. 1 Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętemu Niestandaryzowanemu Funduszu Sekurytyzacyjnego z siedzibą w B. nie wytoczy powództwa przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, nie można stwierdzić, że „egzekucja jest oczywiście bezskuteczna”, albowiem nie jest pewne, czy w ogóle może być prowadzona. Nie można stwierdzić, że spółka nie podniosła zarzutów, które wyłączają jej odpowiedzialności względem nabywcy wierzycielności. Przyjęcie odpowiedzialności „subsidiarnej” członka zarządu jest możliwe jedynie przy założeniu że sama spółka odpowiada względem powoda wytaczającego proces na podstawie art. 299 ksh. Zanim powód nie uzyska tytułu egzekucyjnego względem spółki któremu możliwym jest nadanie klauzuli wykonalności na rzecz powoda, ewentualnie któremu taka klauzula została nadana, wytoczenie powództwa przeciwko członkowi zarządu, w ocenie Sądu I instancji, jest przedwczesne. Okazać by się mogło, że Sąd przyjmowałby „subsidiarną” względem spółki odpowiedzialność członka zarządu, za zobowiązanie, za które spółka odpowiedzialności nie ponosi. Na rzecz powyższej tezy przemawia również inny argument. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2014 r. (III CSK 70/10) członek

zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie odpowiada na podstawie art. 298 k.h. (obecnie art. 299 k.s.h.), gdy wierzyciel nie uzyskał zaspokojenia ze względu na niepodjęcie w stosownym czasie egzekucji przeciwko spółce, ale tylko wówczas, gdy ta egzekucja była możliwa w tym sensie, że mogła przynieść realny skutek. Ciężar dowodu, iż taka egzekucja byłaby efektywna spoczywa na dłużniku, gdyż odpowiedzialność członka zarządu spółki z o.o. opiera się na usuwalnym domniemaniu istnienia szkody i winy tego członka za jej powstanie. Powyższe stanowisko również zawiera w sobie założenie, że z punktu widzenia formalnego egzekucja przeciwko spółce była możliwa. W sytuacji, w której (tak jak w niniejszym postępowaniu) w oparciu o przedłożony tytuł egzekucyjny powód nie może prowadzić egzekucji, wyłączonym byłaby możliwość powoływania się przez członka zarządu na to, że egzekucja przeciwko spółce była możliwa w tym sensie, że mogłaby przynieść realny skutek.

Konkludując, w ocenie Sądu Rejonowego, wierzyciel powołujący się na bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nie może pozwać członka zarządu tej spółki na podstawie art. 299 § 1 ksh bez uprzedniego uzyskania tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce. Przy czym nie wyczerpuje przesłanki uzyskania tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce nabycie wierzytelności objętej tytułem egzekucyjnym, na który przepisy kodeksu postępowania cywilnego nie umożliwiają nałożenia klauzuli wykonalności na rzecz nabywcy wierzytelności. Innymi słowy wierzyciel musi uzyskać tytuł egzekucyjny na który może uzyskać lub uzyskał klauzulę wykonalności.

Stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentacji zgromadzonej w aktach sprawy, oraz w aktach Km 452/14. W ocenie Sądu wiarygodność dokumentów nie budziła wątpliwości. Strony nie kwestionowały dokumentów, co najwyższe wyprowadzały z ich treści odmienne skutki prawne. W ocenie Sądu nabyta przez powoda wierzytelność została ściśle określona w treści umowy przelewu. Podano w niej zarówno kwotę wierzytelności, jak i numer (...) w którym jest ona opisana, jak również datę zawarcia umów, z których ona wynika.

Odnośnie pozostałych kwestii Sąd wskazał, że powódka dochodziła należności w kwocie 25.890,27 zł (6.805,83 zł +19.084,44 zł). Z treści pozwu wynika, że wysokość tych należności została sprecyzowana w dokumentach – „wyciągach z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego” (k. 79, 80). Wskazane dokumenty nie stanowią tytułów egzekucyjnych wystawionych przeciwko spółce, a powód w sprawie art. 299 ksh może dochodzić tylko należności objętych takimi tytułami. Ponadto nie stanowią one dokumentów urzędowych, co wynika wprost z art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 r. o funduszach inwestycyjnych (Dz.U.2014.157 j.t.). Aczkolwiek ta ostatnia kwestia nie ma znaczenia w tym postępowaniu. Sąd nie bada w nim bowiem istnienia zobowiązania powoda przeciwko spółce. Takie zobowiązanie musi wynikać z treści tytułu egzekucyjnego, już dołączonego do pozwu (z ww. zastrzeżeniami). Powód nie dołączył tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce, mogącego rodzić „subsydiarną” odpowiedzialność członka zarządu.

Odnosząc się do zarzutu braku legitymacji czynnej po stronie powodowej, Sąd Rejonowy uznał, że zarzut ten nie był trafny. Wskazał, że zgodnie z art. 509 § 1 kc wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. W myśl § 2 wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Odpowiedzialność członka zarządu ma charakter „subsydiarny”, odszkodowawczy. Członek zarządu odpowiada za własny czyn. Niemniej roszczenie względem członka zarządu uznać należy za prawo związane z wierzytelnością wobec spółki. Roszczenie z art. 299 § 1 ksh nie ma charakteru osobistego – przypisanego do danego wierzyciela. W zasadzie członek zarządu odpowiada względem tego wierzyciela, który dysponuje tytułem egzekucyjnym względem spółki umożliwiającym prowadzenie egzekucji, tj. zdatnym do opatrzenia go klauzulą wykonalności na rzecz wierzyciela. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 października 2002 r. (V CKN 1542/00) wskazano, że w wyniku przelewu przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi. Wierzyciel ten zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki łączył go z dłużnikiem. Na nabywcę przechodzą wszelkie prawa uboczne, związane z wierzytelnością, w tym także zabezpieczające wierzytelność główną. Za prawo związane z wierzytelnością zostało również uznane prawa wynikające z poręczenia (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 27 marca 1996 r., I ACr 25/96). W ocenie Sądu Rejonowego pod pojęciem „prawa związanego z wierzytelnością” mieści się również odpowiedzialność członka zarządu wynikająca z art. 299 ksh. Odpowiedzialność ta wynika z ustawy. Odpowiedzialność ta powstaje wobec wierzyciela spółki w ściśle określonych

wypadkach, wprost z ustawy, stanowiąc niejako dodatkowy sposób zaspokojenia interesu majątkowego wierzyciela spółki. Nie ma w ocenie Sądu powodów, dla których nabywca wierzytelności wobec spółki byłby gorzej traktowany aniżeli pierwotny wierzyciel, skoro cesja zakłada, że wstępuje on w ogół uprawnień pierwotnego wierzyciela. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 maja 2008 r. (III CSK 12/08) potraktował roszczenie z art. 299 k.s.h. jako ostateczne zabezpieczenie roszczeń wierzycieli przeciwko spółce. Funkcja zabezpieczająca roszczenia z art. 299 ksh prowadzi do wniosku, że należy je traktować jako prawo związane z wierzytelnością główną analogicznie do zabezpieczeń rzeczowych, czy też osobistych (poręczenia). W ocenie Sądu I instancji cesji wierzytelności z umowy z dnia 6 października 2010 r. oraz z dnia 13 lutego 2012 r. nie stoi na przeszkodzie ani przepis ustawy ani zastrzeżenie umowne, ani właściwość zobowiązania (art. 508 § 1 kc). Nie ma przepisu ustawy zakazującego przelew wierzytelności stwierdzonych bankowymi tytułami egzekucyjnymi, wynikających z czynności bankowych. Umowy z dnia 6 października 2010 r. oraz z dnia 13 lutego 2012 r. nie zawierają takiego zastrzeżenia. Wierzytelności banku nie mają charakteru osobistego, czy też innych cech wykluczających przelew z uwagi na właściwości zobowiązania.

Niezasadnym, w ocenie Sądu Rejonowego, był zarzut dotyczący braku wystąpienia z wnioskiem o wyjawienie majątku, do czego komornik wezwał wierzyciela pismem z dnia 17 grudnia 2014 r. Związane z tym zarzutem twierdzenie o istnieniu majątku spółki, z którego pierwotny wierzyciel mógłby się zaspokoić – na co powoływał się pozwany - jest tylko hipotetyczne. Zarzut pozwanego byłby zasadny, gdyby wykazał, że (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością ma majątek, z którego wierzyciel mógłby się zaspokoić (art. 6 kc), czego nie uczynił. Brak złożenia wniosku o wyjawienie majątku w postępowaniu Km 452/14 nie przenosi na powoda ciężaru dowodu, ani też nie zwalnia pozwanego z wykazania okoliczności, posiadania przez spółkę majątku.

Sąd uznał nadto, iż w pozostałym zakresie zarzuty pozwanego zmierzającego do wykazania przesłanek z art. 299 § 2 ksh były niezasadne, albowiem pozwany nie naprowadził potrzebnych dowodów dla wykazania ww. okoliczności. Pozwany wniósł o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania pozwanego oraz z opinii biegłego, niemniej dowody te zostały pominięte. Odnosząc się do zastrzeżenia złożonego w trybie art. 162 kpc na rozprawie w dniu 25 kwietnia 2016 r. wskazać należy, że zgodnie z art. 278 § 1 kpc w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Strona pozwana wniosła o powołanie biegłego na okoliczność wykazania, iż zaspokojenie wierzyciela przedstawiałoby się w identyczny sposób, choćby upadłość zgłoszono we właściwym terminie, bądź w jakiej części wierzyciel zostałby zaspokojony w przypadku gdyby wniosek o ogłoszenie upadłości został zgłoszony we właściwym czasie. Strona pozwana nie naprowadziła żadnych dowodów które mogłyby poddać ocenie przez biegłego. Naprowadzenie tych dowodów przed ewentualnym powołaniem biegłego było konieczne, albowiem Sąd dokonuje oceny, czy sprawa wymaga wiadomości specjalnych, po zapoznaniu się z materiałem dowodowym w sprawie. Pozwana nie wskazała przedmiotu oceny. W aktach sprawy nie znajdują się żadne dokumenty obrazujące sytuację finansową (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Wskazać należy, że ww. spółka nie jest stroną postępowania. Wezwanie spółki o dokumenty odbywałoby się na podstawie art. 248 § 1 kpc, co powoduje konieczność takiego sprecyzowania żądanych dokumentów, które da się ocenić w kontekście wykonania przez obowiązującego nałożonego obowiązku. Niewykonanie obowiązku z art. 248 § 1 kpc jest bowiem sankcjonowane możliwością nałożenia grzywny. Wezwanie więc osoby trzeciej do złożenia dokumentacji musi być na tyle precyzyjne aby osoba ta, na gruncie przedmiotowej sprawy (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, wiedziała dokładnie o jakie dokumenty chodzi oraz aby Sąd mógł zweryfikować czy zachodzi konieczność nałożenia grzywny. Tymczasem strona pozwana nie wносиła o zobowiązanie (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością do przedłożenia jakiejkolwiek dokumentacji. Dodać należy, że dokumenty dotyczące sprawozdawczości spółki (sprawozdania finansowe) powinny znajdować się w aktach rejestrowych. Sąd nie wie – pozwana nie naprowadziła twierdzeń w tym zakresie – czy (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością wykonała obowiązek rejestrowy dotyczące złożenia dokumentów finansowych. Strona pozwana nie wносиła również o to, aby wnioskowany przez nią biegły zapoznał się na potrzeby opinii z aktami rejestrowymi. Nie przedłożyła odpisów z akt rejestrowych spółki, a miała taką możliwość, albowiem akta są jawne i każdy może się z nimi zapoznać, obrazujących sytuację finansową spółki. W zasadzie jedyne okoliczności, które mogłyby ocenić wnioskowany biegły, zawierałyby się w zeznaniach pozwanego. Przy czym wobec jego niestawiennictwa dowód o przesłuchaniu pozwanego został pominięty, zgodnie z rygorem wskazanym w wezwaniu. Pominięcie dowodu z opinii

biegłego, na gruncie przedmiotowej sprawy wynikało z faktu, że to nie biegły gromadzi dla stron materiał dowodowy, tylko jeżeli sprawa wymaga wiadomości specjalnych dla oceny materiału dowodowego Sąd powołuje biegłego (wyrok SA z dnia 6 listopada 2015 r., I ACa 1026/15). Przeciwna teza czyniłaby iluzorycznym zasadę wyrażoną w art. 207 § 6 kpc. Strony wnioskuje o biegłego przerzucałyby na niego obowiązek zgromadzenia materiału dowodowego, w postaci dokumentów, które powinny być same złożone odpowiednio w pozwie, odpowiedzi na pozew, dalszym piśmie przygotowawczym, czy też w sprzeciwie (art. 503 § 1 kpc), pod rygorem pominięcia ich w dalszym etapie postępowania przez Sąd.

W pkt II orzeczono o kosztach procesu na podstawie art. 98 § 1 kc, zgodnie z zasadą odpowiedzialności z wynik procesu. Powód przegrał proces w całości. Na koszty procesu pozwanego składało się wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w stawce minimalnej w kwocie 2400 zł oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Apelacje od powyższego wyroku wywiódł powód zaskarżając wyrok w całości. Orzeczeniu zarzucono:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie:

a) art. 299 k.s.h. poprzez jego błędną wykładnię polegającą na bezpodstawnym przyjęciu, że:

- jedną z przesłanek z art. 299 k.s.h. jest uzyskanie przez wierzyciela tytułu egzekucyjnego na spółkę, na który może uzyskać lub uzyskał klauzulę wykonalności, podczas gdy omawiany przepis takiej przesłanki nie zawiera, a zgodnie z jego treścią wierzyciel musi jedynie wykazać, że egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna, co w niniejszej sprawie miało miejsce, przy czym bezskuteczna egzekucja dotyczyła tego samego zobowiązania, z którego aktualnie powód wywodzi swoje roszczenia przeciwko pozwanemu jako byłemu członkowi zarządu dłużnej spółki (...) sp. z o.o.,
- pozwany członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w postępowaniu wytoczonym na podstawie art. 299 k.s.h. co do zasady w ogóle nie może kwestionować istnienia lub wysokości zobowiązania dłużnej spółki, podczas gdy w orzecznictwie i doktrynie wskazuje się, iż zakaz ten dotyczy sytuacji, w której zobowiązanie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością zostało już zasądzone prawomocnym orzeczeniem sądu, co w niniejszej sprawie nie miało miejsca, albowiem egzekucja z wniosku pierwotnego wierzyciela prowadzona była na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego z klauzulą wykonalności, który to tytuł nie jest prawomocnym orzeczeniem sądu, objętym powagą rzeczy osądzonej,

b) art. 509 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie w okolicznościach niniejszej sprawy i pominięcie, że zgodnie z treścią tego przepisu wraz z wierzytelnością na nabywcę przechodzą wszystkie związane z nią prawa, przez co należy rozumieć również prawo do dochodzenia roszczeń na podstawie art. 299 k.s.h. w sytuacji, w której niewątpliwie zostało wykazane, iż egzekucja objętej cesją wierzytelności, prowadzona z wniosku pierwotnego wierzyciela, okazała się bezskuteczna,

2. naruszenie przepisu postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 365 § 1 k.p.c. poprzez pominięcie, iż przepis ten zawiera zasadę związania sądu cywilnego innymi prawomocnymi orzeczeniami sądu, natomiast w okolicznościach niniejszej sprawy brak było prawomocnego orzeczenia sądu, a egzekucja z wniosku pierwotnego wierzyciela prowadzona była na podstawie bankowego tytułu egzekucyjnego z klauzulą wykonalności, wobec czego nie zachodziły żadne przeszkody faktyczne, bądź prawne do ewentualnego kwestionowania przez pozwanego istnienia zobowiązania dłużnej spółki w ramach procesu wytoczonego na podstawie art. 299 k.s.h., a kierowanie w tym zakresie osobnego powództwa przeciwko spółce byłoby niecelowe, nieekonomiczne i narażałoby obie strony na dodatkowe koszty związane z tym postępowaniem.

Wskazując na powyższe zarzuty powód wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego A. S. na rzecz powoda (...) 1 Fundusz Inwestycyjny Zamknięty Niestandaryzowany Fundusz Sekurytyzacyjny z siedzibą w B. kwoty 25.890,27 zł (słownie: dwadzieścia

pięć tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt złotych 27/100) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 7 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty oraz kosztami postępowania za I instancję w wysokości prawem przewidzianej;

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego w wysokości prawem przewidzianej,

względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Szczecin-Centrum w Szczecinie wraz z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje.

Nadto, na podstawie art. 390 k.p.c. powód wniósł, aby Sąd Okręgowy przy rozpoznawaniu apelacji w niniejszej sprawie rozważył przedstawienie do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu zagadnienia prawnego budzącego poważne wątpliwości, a mianowicie:

- czy w przypadku przeprowadzenia, z wniosku pierwotnego wierzyciela, bezskutecznej egzekucji z majątku dłużnej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, na podstawie tytułu egzekucyjnego w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego z sądową klauzulą wykonalności, nabywca wierzytelności objętej tym tytułem, przed wytoczeniem powództwa z art. 299 k.s.h., musi skierować sprawę na drogę postępowania sądowego o zapłatę w celu uzyskania tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce, czy też może wykazać istnienie wierzytelności w postępowaniu w trybie art. 299 k.s.h., a pozwany członek zarządu w tej sytuacji ma prawo podnosić zarzuty przysługujące spółce przeciwko wierzycielowi, w tym może kwestionować istnienie i wielkość zobowiązania spółki.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego. W uzasadnieniu pozwany zaaprobował stanowisko wyrażone przez Sąd Rejonowy w skarżonym orzeczeniu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna.

Na gruncie przepisów Kodeksu postępowania cywilnego obowiązuje obecnie model tzw. apelacji pełnej, w którym wniesienie środka odwoławczego prowadzi do ponownego rozpatrzenia sprawy. Oznacza to, że Sąd II instancji nie poprzestaje wyłącznie na ustosunkowaniu się do zarzutów podniesionych w apelacji, lecz jako sąd orzekający merytorycznie ma obowiązek poczynić własne ustalenia i samodzielnie ocenić stan faktyczny z punktu widzenia prawa materialnego.

Na gruncie niniejszej sprawy, dokonując oceny materiału dowodowego zgromadzonego w pierwszej instancji, Sąd Okręgowy stwierdza, że ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy są prawidłowe w świetle zasad rządzących postępowaniem cywilnym i czyniąc ich treść częścią własnego rozstrzygnięcia, nie znajduje potrzeby ponownego ich szczegółowego prezentowania.

Zastrzeżeń nie budzi również dokonana przez Sąd I instancji kwalifikacja prawna żądania oraz wykładnia stosownych przepisów przeprowadzona z uwzględnieniem realiów niniejszej sprawy. W powyższym zakresie Sąd Okręgowy również podziela w całości stanowisko Sądu Rejonowego.

Apelujący zasadza apelację na polemice z poglądem wyrażonym przez Sąd Rejonowy, iż wierzyciel dochodzący należności od członka zarządu w trybie art. 299 k.s.h. musi legitymować się tytułem egzekucyjnym przeciwko samej Spółce. W ocenie Sądu Okręgowego argumentacja zawarta w apelacji nie może zostać uznana za trafną.

W pierwszej kolejności wskazać należy, iż Sąd Rejonowy trafnie przyjął, iż wierzytelność wobec dłużnej spółki została skutecznie przelana na powoda. Niemniej jednak nie dysponuje on tytułem egzekucyjnym wobec Spółki. Bankowy tytuł wykonawczy, opatrzony klauzulą wykonalności na rzecz Banku, nie stanowi tytułu dla powoda. Na (...) powód nie może uzyskać klauzuli wykonalności na swoją rzecz, co zostało już jednoznacznie przesądzone w orzecznictwie Sądu Najwyższego, a Sąd w niniejszej sprawie stanowisko to podziela (por. uchwała Sądu Najwyższego z 2 kwietnia

2004 roku, III CZP 9/04). Dotyczy to także sytuacji, w której bank uzyskał klauzulę wykonalności na (...) przed zbyciem wierzytelności, jak to miało miejsce w niniejszej sprawie. Powód miał więc możliwość jedynie wytoczenia powództwa przeciwko spółce jako nabywca wierzytelności. Bezsprene tego jednak nie uczynił, nie posiada więc tytułu egzekucyjnego na swoją rzecz.

Brak tytułu egzekucyjnego przeciwko Spółce powoduje, iż wierzyciel nie może skutecznie dochodzić roszczenia od członka zarządu w trybie art. 299 k.s.h. Ugruntowane w judykaturze jest stanowisko, że wierzyciel powołując się na bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nie może pozwać członka zarządu tej spółki na podstawie art. 298 § 1 k.h. (art. 299 § 1 k.s.h.) bez uprzedniego uzyskania tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce (vide: uchwała SN z 15.06.1999 r., III CZP 10/99, OSNC 1999/12/203, LEX nr 36449). Warunkiem koniecznym do poniesienia odpowiedzialności za zobowiązania spółki z o.o. przez członków jej zarządu jest uzyskanie przez wierzyciela przeciwko tej spółce wyroku zasądającego dochodzoną należność (wyrok SN z 21.10.2003 r., I CK 160/02, LEX nr 150617). W uzasadnieniu powyższej uchwały i wyroku wskazano, że skoro wymieniony przepis uzależnia możliwość wystąpienia z określonym w nim roszczeniem od „okazania się” bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce, to hipoteza taka niewątpliwie obejmuje uprzednie wszczęcie egzekucji, a tym samym jeszcze wcześniejsze uzyskanie tytułu wykonawczego. Wyraźne nawiązanie w art. 298 § 1 k.h. (obecnie art. 299 § 1 k.s.h.) do egzekucji w ujęciu przepisów o postępowaniu cywilnym nie pozostawia wątpliwości, że przyjęte w nim unormowanie zakłada uprzednio prawomocne osądzenie zobowiązania spółki wobec wierzyciela. Tylko w takim przypadku może wchodzić w grę późniejsze „okazanie się” bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce i to nawet w szerszym rozumieniu tego pojęcia, obejmującym sytuacje, gdy wszczęcie egzekucji nie doprowadziłoby do zaspokojenia wierzytelności. Jeśli bowiem w wyjątkowych przypadkach można uznać, że do wykazania przesłanki odpowiedzialności z art. 298 § 1 k.h. wszczęcie egzekucji nie jest konieczne, to owa „niekonieczność” także świadczy o istnieniu, jako zasady wymagania prowadzenia przez wierzyciela egzekucji przeciwko spółce, a więc legitymowania się przez niego tytułem wykonawczym. Jedynie wtedy, gdy wyjątkowo nie jest wymagane wszczęcie egzekucji, do wykazania istnienia zobowiązania spółki wobec wierzyciela wystarczający jest tytuł egzekucyjny. Tytuł ten musi przybrać postać prawomocnego orzeczenia zasądającego świadczenie w sprawie wszczętej wyłącznie przeciwko spółce. Powyższe dwa orzeczenia były przywoływane przez kolejne składy Sądu Najwyższego, które w pełni popierały to stanowisko oraz argumentację przytoczoną dla jego uzasadnienia (patrz np.: wyrok z 27.10.2004 r., IV CK 148/04, LEX nr 146344; wyrok z 21.09.2005 r., V CK 129/05, LEX nr 387732; wyrok z 17.05.2006 r., I CNP 14/06, LEX nr 200877; uchwała 7 s. z 7.11.2008 r., III CZP 72/08, OSNC 2009/2/20, LEX nr 460259 – uzasadnienie). Aprobata dla niezbędności wcześniejszego uzyskania tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce z o.o. do zgłoszenia żądania spłaty długu spółki wobec członków jej zarządu wyraża również Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę. Zgadzając się z orzecznictwem Sądu Najwyższego, że przesłanka bezskuteczności egzekucji może być wykazywana w dowolny sposób (np. wyrok z 26.06.2003 r., V CKN 416/01, OSNC 2004/7-8/129, LEX nr 82131; wyrok z 31.01.2007 r., II CSK 417/06, LEX nr 355345) zauważyć jednakże trzeba, że i tak nieodzowne jest dysponowanie przez wierzyciela spółki tytułem egzekucyjnym stwierdzającym istnienie zobowiązania spółki (vide uzasadnienia ww. orzeczeń). Wymogu tego nie zmienia również treść orzeczenia Sądu Najwyższego z 13.12.2006 r. (II CSK 300/06, LEX nr 388845), w którym dopuszczono możliwość dochodzenia roszczenia od członka zarządu mimo nieposiadania przez wierzyciela tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce. Zgodnie bowiem z jego tezą: „Z uwagi na utratę przez spółkę bytu prawnego, w związku z wykreśleniem jej z rejestru, należy uznać, że zachodzi szczególnie uzasadniony wypadek, usprawiedliwiający odstępstwo od zasady, zgodnie z którą, wierzyciel powołujący się na bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością nie może pozwać członka zarządu tej spółki na podstawie art. 299 k.s.h. bez uprzedniego uzyskania tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce, i pozwalający w drodze wyjątku na wykazanie istnienia wierzytelności wobec spółki w procesie przeciwko członkom jej zarządu.” Jak zatem widać zasadą jest uprzednie uzyskanie tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce, od czego może wierzyciela zwolnić tylko tak szczególnie uzasadniony wypadek polegający na braku osoby dłużnika, czyli spółki, co zostało przez SN mocno zaakcentowane w uzasadnieniu powyższego wyroku, łącznie z przywołaniem uchwały z 15.06.1999 r. (III CZP 10/99) i wyroku z 21.10.2003 r. (I CK 160/02) jako ustanawiających regułę wymogu posiadania tytułu egzekucyjnego przeciwko spółce

z o.o. (...) takiego tytułu po stronie powoda w niniejszej sprawie powoduje, iż powództwo uległo oddaleniu jako przedwczesne.

Biorąc pod uwagę całokształt przytoczonych okoliczności i powyższą argumentację, Sąd Okręgowy uznał zarzuty apelacji za niezasadne, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 385 k.p.c.

Orzekając o kosztach procesu za drugą instancję Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 108 k.p.c. oraz 98 k.p.c. Na koszty strony powodowej złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804) na kwotę 2400 zł.

SSR del. (...)SSO (...)SSO (...)

ZARZĄDZENIE

1. (...)
2. (...)
3. (...)
4. (...) (...)(...)